Odległość od siebie. Czy uciekasz w „poszerzanie” świadomości?

Bartosz: Dziś dostałem pewnego rodzaju amoku, który polegał na głosach w mojej głowie, przemawiających, że należy dokonać zemsty na faryzeuszach (tutaj: osobach, które obróciły się przeciwko mnie). Nie jest to pierwsza fonia w mojej głowie, z jaką mam do czynienia. Wcześniej zdarzało się słyszeć syczenie węża, co kojarzyłem z wężem z Edenu, symbolem pokusy, tutaj będącej uzależnieniem od narkotyków. Jestem zainteresowany numerologią, gdyż widziałem jakby zarysy liczb 27 i 33. Może ktoś sprawdzić, jaki owe liczby mają związek ze słyszalnością takich głosów? Traktuję numerologię z pewnym dystansem, gdyż nie wiem, czy wyżej wymienione przeze mnie liczby mogą mieć jakikolwiek z moimi omamami związek, aczkolwiek jestem ciekaw.

Agata: To nie są omamy matole. Uziemiaj się.

Bartosz: Co w takim razie to jest? „Matoł” pyta.

Kasia:

Agata: Trzeba sobie uświadomić i zadać pytanie czy chcesz bezsensownie i chaotycznie „latać” pomiędzy wymiarami i uprawiać „duchowy haj”. Czy też chcesz siebie rozwijać, poszerzać perspektywę i być WOLNYM?

Agata: Jeśli jesteś słabo uziemiony = zero korzeni to „latanie” prowadzi właśnie do eskapizmu raczej niżeli do poszerzania… staje się pułapką w pewnym momencie, gubimy się, nie rozróżniamy i głosy = inne energie przejmują nad nami kontrolę, a nasza Istota jest tak przerażona, że kończy w psychiatrówku… lub w najlepszym wypadku uprawia duchowy haj, który trąci o nihilizm lub postawę wyjątkowości, a potem władzy, nie prowadzi zaś do transformacji, a TO poszerza naszą energię i perspektywę TRANSFORMACJA.

Michał: Albo sam się usunął, albo ktoś go wywalił z grupy.

Agata: Nikt go nie wywalił z grupy. Może sam siebie… ale JUŻ??? Tak szybko??? Przecież wcale się nie znęcaliśmy nad nim. 😕 Może przez pomyłkę coś kliknął. 😕

Damian: Wszyscy, którzy się zajmujemy tym czym zajmujemy powinni dbać o ugruntowanie! Bez wyjątku, przerost wyższych ośrodków prowadzi do psychoz i nerwic. Za długie siedzenie w głowie również. Zwróćcie uwagę na stabilność psychiczno-emocjonalna niektórych tutejszych nowicjuszy. Włażą w wyższe wymiary i tam się zakorzeniają, a co z pracą? Z domem? Z tutaj? To jest ważne. Nie chcę umoralniać, bo też popełniam na tej ścieżce wiele błędów, ale jak już się na nią wchodzi to trzeba z głową. Z łbem na karku, pytając ludzi, dostawać informacje zwrotne, integrować się z życiem.

AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ

Kasia: Ale mimo wszystko uczymy się na błędach… pod tym co złe istnieje głębsze dobro, trzeba samemu doświadczać, uczyć się i wyciągać wnioski… nikt inny nas tego nie nauczy…

Agata: Bartosz ma liczne podpięcia niestety, do tego mnóstwo ILUZJI…

Damian: Agata po czym wnioskujesz te podpięcia? Jesteś w stanie sprawdzić to na odległość?

Agata: Tak jestem w stanie sprawdzić na odległość. Poza tym w tym poście czuć na odległość co jest JEGO a co nie. To nie jest JEGO to nie jest ON.

Agata: Nie wnioskuję, ale WIDZĘ.

Damian: Nie. Czuję jedynie nieznaczne odchylenia od normy, lekkie zaburzenia psychiczne, nierównowagę w systemie, ale żeby od razu podpięcia? Istoty takie nie czekają aż ktoś zabłądzi w umyśle, bardziej pasożytują na gniewie, wściekłości, alkoholu i dragach, kiedy w aurze robią się dziury i jesteśmy otwarci na wielu lokatorów

Agata: Po prostu.

Damian: Agata, a na mnie też możesz zerknąć? 🙂

Agata: Podpięcia to szeroki temat, podpięcia w sensie wiązki energetycznej niekoniecznie bytu, podpięcie innej energii, wzorców, kodów… obrazów i ich interpretacji.

Damian: Rozumiem, a mogłabyś zerknąć na mnie i powiedzieć co nieco?

Agata: Nawet nie wiecie ILE tego jest. Na razie kończę temat, bom zmęczona, dopiero przyjechałam od klientki.

Damian: No szkoda, że się nie załapałem. Jestem tego bardzo ciekaw.

Agata: NP natychmiast, gdy OCENIAMY osobę lub sytuację dokonuje się. Podpięcie energii, brudnej energii. I tak codziennie, tego jest tysiące. W pewnym momencie, gdy szala przeważa na niekorzyść lub gdy się nie rozwijamy, nie wzbudzamy światła w sobie i nie poszerzamy się owe podpięcia przejmują „władzę", stopniowo stają się coraz gęstsze, nie masz miejsca na SIEBIE w naczyniu, którym jest ciało… i zatracasz siebie, nie masz sił, gadasz i reagujesz podpięciami i kodami wzorcami innych… itd.

Agata: Nie da się tak ot wyklikać tego wszystkiego, pracowałam nad tym długo i obserwowałam owe mechanizmy.

Damian: Wg mnie podpięcie dokonuje się wtedy, kiedy z kimś sympatyzujemy, sympatyzujemy z otoczeniem i wtedy wchodzimy w tym rezonans, np. na przykładzie mojej mamy, a mamy silną więź, ja zanim otworzę oczy rano to ja już wiem w jakim ona jest nastroju i co zamierza, to samo z moim partnerem, który czasem działa jak furiat, jeśli wejdę z nim w empatię od razu wszystko przełazi na mnie, jeśli zachowam moje pole jako „teflonowe" to wszystko się odbija, czyli tak jakby był mi to obcy człowiek…

Damian: Agata no to jak oceniłabyś mój stan? 🙂

Damian: To tak jak z medytacją ugruntowującą. Trzeba zejść głęboko w ziemię i nawiązać z nią wieź, wejść w rezonans, poczuć przynależność do niej, to jest właśnie podłączanie. A jak ktoś, np. afirmuję, że łączy się z kosmosem, a tam lata tyle dziadostwa, to wiadomo z czym może się połączyć, dlatego trzeba dobrze doprecyzować, o co nam chodzi.

Agata: Vincent, pierwsze co mi się pokazało w związku z tobą to kobieta stojąca w centrum, cel, realizacja = problem, nie wiem jak to sprecyzować, jako problem lub brak, lub negatywne działanie, CEL/Realizacja/Materializacja w środku kobieta. Na pewno zaś jesteś teraz w fazie poszerzania przestrzeni lub kąta widzenia, bo pokazał się pokój, oczy otwarte i silna energia poszerzająca, rozprzestrzeniającą się. Jednak na minus działa kobieta lub jej wpływ, lub jej nacisk na jakiś cel realizację.

Damian: Może o mamę chodzi? A jesteś w stanie sprawdzić moje połączenie z ziemią?

Agata: Na pewno działają sine energie PRAWDY i widzenia rzeczy z innego punktu, rodzaj oświetlenia owej perspektywy, silnie działają, zobaczysz coś z innej perspektywy, będzie wielkie ACHAAAA.

Agata: Kobieta owa ma niedobry wpływ na Twoje Realizacje, jest w tym jakiś magnetyzm i rodzaj uroku, bycia pod urokiem. Za silne to jest. Przez to hamuje to twoją umiejętność materializacji i kroczenia własną drogą.

Agata: I bycia WYŁĄCZNYM panem swojej przestrzeni.

Agata: Ale się dzisiaj narobiło…

Damian: Pewnie chodzi o mamę. I się zgadza, a o kontakcie z ziemią możesz coś powiedzieć? Jest tu dobra koneksja?

Agata: Jest.

Agata: Chwila.

Agata: Płyną lub chcą płynąć do ciebie informacje, wiadomości od ziemi o jakiś początkach lub cyklu. Początku. Tak początek bardzo silnego połączenia z ziemią, bardzo specyficznego, bo z samym jej centrum , jądrem. JEDNAK cały czas pojawia się RADA: rozwiązać, zakończyć ROZPADNĄĆ ideę z kobietą dać temu KONIEC. Odciąć oczyścić. Energię, które na ciebie działają to wspaniałe silne energie równowagi i harmonii z ziemią materią obfitością, widać tam pracę, DOSTROJENIE SIĘ do wibracji ziemi.

Agata: Pamiętaj, trzeba tobie rozwiązać problem z kobietą, wciąż się pokazuje TO bardzo ważne dla ciebie. Dla twojego rozwoju i tego gdzie jesteś.

Agata: W najbliższym czasie będzie ci się otwierać i oczyszczać portal, i czakram serca pójdziesz w SZERZ.

Cudownie.

Damian: Dzięki wielkie wszystko się zgadza. Mam bardzo silne wglądy, że powinienem wyprowadzić od matki, która wyraźnie hamuje moją przestrzeń, czuję się splątany i czuję, że muszę to zrobić właśnie teraz, dlatego tak bardzo chciałem wyjechać za granice do pracy, ale póki co jakoś to nie idzie…

Agata: Uzdrowisz połączenie z Absolutem, gratuluję. I Otworzysz oczy, zwrócisz oczy na potrzebę szeroko pojętej WOLNOŚCI siebie.

Agata: Uff, lecę spać papapapa.

Damian: Dzięki. 🙂

Agata: Trzymam kciuki Vincent. To ważne, wolność i kroczenie swoją drogą, wolność i poznanie swojej istoty!!!

Damian: Tego mi brak, ale będę pracował nad tym. 🙂

Norbert: I co z tym Bartkiem??

Paweł: I jak?

———————-

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3

